N. Inv. 5611.

II

Mowa JW. Potockiego Woiewody Ruskiego, przy roztaniu Izby Poselskiey Dnia 23. mca 8bra 1784 R. miana.

Nayiaśnieyszy Krolu Panie moy miłościwy.
Prześwietne Zgromadzenie Rzpltey Stany.

Mowiąc przed Krolem, Senatem, y Stanem Rycerskim z tą wiernością, ktora wrodzona iest Szlachcicowi Polskiemu, ktora poprzysięga w Obecności W. K. Mci. Senator, mowić tylko należy o tym, co chwałę Panowaniu dobrego Krola, a Zaszczyt Senatowi, a twierdzę y wzmocnienie Narodom, wiecznym spoionym Ogniwem przynieść może.

Był czas, w ktorym Czuły dla Oyczyzny, a mężny w nayprzykrzeyszym Jey losie Obywatel, niosł z ochotą nie tylko własny maiątek, ale krew, y Życie na Offiarę, a skrapiana częstokroć krwią Nieprzyiacioł, a czasem własnych Obrońcow Oyczyzna, odzięczała tey miłey Offiary, y wolność Obywatelską, y Ziemie wolnych zarmiacą w całości utrzymywała.

Straszniejszy nad Naykrwawsze Woyny kilkadziesiąt letni w Gnuśności pokoy, nie tylko zwinął Nam zwycięzkie, po Janie Trzecim pozostałe Woyska, ale co daleko Straszniejszego, utłumił w mężnym Narodzie Ducha Rycerskiego, Zbroie rdzą okryta, ozdobne zbutwiały Namioty, a Rycerz Polski z podziwieniem, to w Rolnika, to w Prawnika, widział się przeistoczonym.

W tenczas wygurowana Ambicya y przemoc, ktore słabości Rzadu pewnym są znakiem, w tym tylko emulować usiłowały, kto silniey sprawiedliwości opierać się będzie, lub kto więcey dla Siebie

dobrze zasłużonych zwanego, bez zasług zagarnąć potrafi.

Ten był cel publicznych czynności, a Rzeczypospolitey nietylko zapomniano, ale wspòł Obywatelom, to rozumienie wpoić chciano, że Polska nierządem stoi, y stać będzie, rwały się iedne po drugich Seymy, a Rząd bez siły bardziey anarchiy, niż Rządu wyobrażał postać,

Dzielna Opatrznego Stwórcy łaskawość, przepuszczaiąc winy ułomnego stworzenia, nigdy prawie bezkarnie, niezostawuie grzechy Narodów, przeciwko Sobie Samym popełnione.

Gdy wie Nasi Grzeszyli, mysmy szli ich śladem. Rzplita bez Woyska, z siły Rządowey ogołocona, niesnaskami domowemi podzielona, na łup pierwszemu przychodniowi wystawiona została.

Przyszedł czas kary, a znaki słabości Rzplitey ostatni iuż iey dzień okazywały, lecz Opatrzność ieszcze Imienia Polskiego, z rzędu Narodów wymazać niechciała, dawszy Nam Krola, ktoren gdy ta Rządowa nawa, gwałtownością burzy tłuczona, od żeglarzów opuszczona, y na Całkowitą blizkę iuż była od Swey zguby, nigdy Steru Rządu Swoiey niewypuszczał, y nietylko Mądrością Swoią, Rzeczpospolitę taką, iak iuż można było, z ostatniego wyrwał losu, ale y ow Rządową przybrał postać, Skarb, y Woysko, dawniey to chciwości, to ambicyi Osobistey poddane Rzeczypospolitey służyć, y Jey sprawowac się zaczęły.

Uboższy Obywatel czuć zaczyna, że będąc równy w prerogatywach z możnieyszym bogatszym w kraiu, równie mu Sprawiedliwość wymierzana będzie, y że Go od przemocy Rządowa bronić będzie ręka.

Tobie Nayiaśnieyszy Krolu winniśmy, ze Wszystkim więcey, od Wszystkich dzieł użytecznych, a Nayiastrasznieysza dla Rzeczypospolitey omija nas wątpliwość.

Czegoż bowiem wątpić o Rzeczypospolitey mamy, gdy mamy Ciebie Nayiaśnieyszy Krolu, gdy iest Naród, gdy przy głowie Narodu są Serca Obywatelskie, gdy mamy ręce silnych Krociow, które czynić pobratnie y iesli nam złota brakować zaczyna, myślmy, że ten kruszec, nigdy twierdzą niebył wolnych Narodów, y szczęśliwsi ieszcze być możemy, gdy nam w rękach pozostanie ten, z którego y zbroie, y lemiesz ulewać można.

Wznieca

Wzmieca się dobra o Rzpltey słuha, gdy nam Nayiaśnieyszy Krolu dążące do Dobra Rzpltey podaiesz od tronu Swego propozycye.

Ostrzegasz Narod, aby oszczędzaiąc krotki czas Seymowania, nie zostawiał Sposobem Ostatniego Seymu, nie roztrząśnione, y nie zakwitowane Dykasterya, a przetto, aby znowu Szybkiem do Anarchij nie wracał się krokiem.

Umowy handlowne z Nayiaśnieyszą Imperatorową Jeycią całey Rossyi, zmnieyszenie Ceł od Panstw Sąsiedzkich, powinny w Seymuiących Stanach wziąść swoy skutek, gdy tak tylko mogą Sąsiedzkie Państwa z nami, w ztem Wspolnego Użytku, a przynosić będą pracowitości Obywatela, y Rolnika, nadgrodę Sowitą.

Żądasz Nayiaśnieyszy Krolu ulepszenia Sprawiedliwości kraiowey, przez wyznaczenie pensyi Deputatom, lecz czyliż kiedy tysięczna pensya lepszym Sędziego uczynić może; Złoto Nayiaśnieyszy Krolu iest Opoką, o ktorą Sprawiedliwość rozbiiać się zwykła, czysta tylko cnota, ktorey iedna Szlachetna ambicya iest pozwolona, bez względu na osoby, wspołziomkom Sprawiedliwość czynić może. Mnożmy Cnotę Obywatelską prawodawstwem niech ambicya Osobista hołd odda Cnocie, Nawszy się Uległa wspołziomkom, niech krzesła Senatorskie, Urzędy Koronne, mieysca w Radzie Nieust. będą nadgrodą tym, ktorzy Sprawiedliwość czynić umieli, Osadzisz Nayiaśnieyszy Krolu, tym Sposobem Wybor Narodu przy Sobie, bo czyż ten dobrym Obywatelem bydź może, ktoren Sprawiedliwości rozeznać nie umie, lub niechce, a ten, ktoren potrafił bydź Sprawiedliwym dla wspołziomkow, potrafi bydź Względem Oyczyzny y Krola.

Proiekt Dekretowo Executionis, aby był Prawem utwierdzony zdaniem moim, iest rzeczą prawie konieczną, Gdyż ten y Obywatelom Sprawiedliwość przyśpieszy, y odeymie Sposob przestępstwa Radzie, w Okoliczności nayczulszey dla Obywatelow.

Milicyi Woiewodzkich ustanowienie, aby Woiewodztwom pozwolone było, lecz że tylko, na usługi Woiewodzkie używane, a w rządzie Woyskowym, y z służby Departamentowi Woyskowemu podległe, aby czasem na uciemiężenie Obywatela używane niebyły. Zdaiemi się rzeczą arcy potrzebną.

Ube

Ubespieczy ta millicya mieysca Sądowe, Zabespieczy Obywatelow w Domach od wtłoczącego się hultaystwa, przez stałą Konsystencyą. Do Exekucyi Dekretow będzie mogła bydź Zażyta. Ulepszy Żołnierza Krajowego, ktoren się więcey w Żołnierskich Sprawach będzie mogł bydź ćwiczonym.

Pozwol Nayiaśnieyszy Krolu, pozwolcie Prześwietne Zgromadzenie Rzeczypospolitey Stany, Zaleczyć Głos moy, wspomnieniem tego co powinno bydź primum et principale czynnosci, y baczności Rzpltey. Myślemy ulepszyć Sprawiedliwość, wydoskonalić Rolnictwo, wprowadzić Rękodzieła, rozszerzyć Handle, drogie z wnętrzności Ziemi dobywać kruszce, a o zabespieczeniu owocu prac naszych, zapomniemy. Wszak i dobry, y przemyslny Gospodarz, nim zeli kosztowne w swoym Sadzie zasadzi Szczepki, nizeli zyski z swey pracy Rolniczey brać zaczyna, zamknięciem owoce, y zyski przyszłe prac swoich zabespiecza. Y Azz my tylko drogie ziarno na rozstaynych, że tak rzekę, drogach siać mamy? nie Prześwietne Zgromadzone Stany, potrzeba ubespieczenia Kraiu iest pierwsza, niżli rozumnie, y skutecznie o czym kolwiek myslić możemy. Niech z wszystkich Funduszow Rzpltey wzrastaiący nam nic innego Obroconym nie będzie, tylko na pomnożenie w Głowach Gemeynow Woyska. Niech Oszczędność w wydatkach Superaty Skarbowe pomnoży, niech iuz zabespieczony będzie Obywatel, że złożony od niego podatek, tylko na własne Kraiu poydzie Obrone, a ręka że nie ma żadney Obywatela, ktoraby się podzieliła zdobyczą, reszte mu zabespieczaiąca maiątku.

Ja zas pokornie do W.K.M. P. m. Miłł. y Prześwietnych Stanow zanoszę prośbę, nie o nadgrodę Zasług, bo ich mieć niemogę, ale o nadgrodę chęci Obywatelskich, aby mi wolno było więcey służyć Oyczyźnie, gdy więcey owocu Chleba posiadać mi się zdarzyło. Dwadzieścia Sztuk Armat, y Regiment z 2set głow złożony, utrzymać własnym groszem na usługi W.K.M. y Rzpltey y pod Rząd Departamentu Woyskowego oddać niech mi będzie wolno, y z tym dołożeniem, aby ten Regiment z mego, y ziemia Rzpltey służący, po skończonym życiu moim, lub z Dziedzicami, ktore mi W.K.M. P. moy Miłł. wkommende oddać raczył. Kommenderować nie będę zdatny, żołdem Skarbu Kom. iak inne Regimenta bydź opatrzony.

Wiers do JW. Potockiego Wdy Ruskie z okazyi Sarwanego Kapitley Polskiey Regimentu ze 1150 Ludzi złożonego, y własnym kosztem do Śmierci utrzymywanego na Seymie Grodze w R. 1784.

3

Skoro Twey wielkiey Duszy promyk błysnął
Zaraz ws każdy do Ciebie Urościł,
Wspaniały męża, y sam się też Cisnął,
Czcić Cię Zimnemi: Choć szczerzem Zazdrościł.
Mruknę na układ losu mego: czemu?
Nie przez mnie, dar Twoy Oyczyzna odbiera,
Bo co zarobisz, dziać się musi temu,
Co mało Swoią odziewa, nie zdziera,
Tak pędząc w zawód myśla rozbujana
Aż gdzie zawisci Sytość, Smak swoy traci:
Spostrzegłem znagła Oyczyznę kochaną;
Lecz nie w tak Smutney, iak zawsze postaci.
Zwięzłe iey twarze krasił Uśmiech miły.
I wieniec Swięty, w którym się pieściła,
Jam nim się zdobył na mówienia Siły,
Ona tak pierwszy do mnie przemówiła;
Spełniłześ wszystko: co Ci podszepnęła,
Tak żywa dla mnie gorliwość.
Zaprzecz: Żem dary, nie przez Ciebie wzięła
Nie iest to Cnota, iest mściwość
Po co? nad Siły wgórę się wzbijając
Niemocą plamić się Swoią
Niech się Ci wstydzą, co y Siły maiąc
O górną Sławę nie Stoią

Sy

Ty: coś był pragnął dawców naśladować;
A Bogi chęć twą wstrzymali
Wiedz: że znać dary, y godnie dziękować;
Jest to bydź Dawcą na Szali.
Jakim sposobem przydać mi pociechy
Potrafisz równie z innemi,
Kładź nieśmiertelne na te Dzieła cechy
Które zwę z chlubą moiemi.
Oto y tego męża krok wspaniały;
Co mię Rycerstwem darował,
Wart iest, by przez wieki powtarzany,
Gdzież ten? co Polskę ratował,
Niech więc w Swych Rymach do wieku poźnego
Te Słowa godne kolosu;
Unieśmiertelniay Dzieła Potockiego
Pisz: że mię dźwigał z pod Ciosu.
Ażeś mu zaynał pięknych Cnot daremnie
Sam go uwieńczay w Swey Sławie
Kładź mu na Skronie; ten wieniec odemnie
On Cię z nim przyimnie zastawia
Powiedz mu: Że te Ostra Serc Zbroynych,
Którem dostała Krakusego
Wśród woien, burzy, czy wśród Chwil Spokoynych
Zawsze mię wzruszała dla niego
Ja z czuciem czulszy Oyczyzna; Zmilkneła,
Rzuciwszy skromnie wieniec z Lauru wity.
Daię go wielki mężu, jako Dzieła
Twoięgo, Zaszczyt godny, znakomity.

Adam

A sam powracam do moiey Zacisży.
Pięknym twym dziełem gorliwe życia Sędzie,
Kiedyż nasz Naród o drugim usłyszy?
Coby mogł iak ty, Lam Polszcze odrodzić.

Mowa JW. Imci Pana Mierzeiewskiego Strażnika Polnego Kor. Posła Wdztwa Podolskiego na Seymie Grodzieńskim R. 1784. 23. 8bra w Izbie Poselskiey po rozłączeniu [illegible].

Zaradzać o losach własney Oyczyzny w dwa Koli, a w zaradzaniu liczyć tylko trzecią część dni Seymowania istotnego, iest smutnym nader widokiem dla czułego Obywatela.

Smutnieyszym zaś nierównie uczuciem, gdy y te resztę dni dzielić równie musimy na Skargi przeciw Radzie.

Skargi y narzekania, iakiemi się czterykroć Świątynie Praw w Warszawie napiętnione zostały, nowe przecież y tamtym podobne dziś przenoszą się na mieysca alternaty.

W tey Izbie Prawodawczey, w tych tu murach, które ciągiem 58. lat od Stanowienia Praw, a 32. od Ziazdow niedoszłego Seymu przeżywając, radośnieyszego oczekiwały zwrotu, po rozdzieleniu z Senatem Koła naszego

Poprzednicy nasi, poczęli Seymowania od uszczęśliwienia Narodu, my dziś od narzekania na Radę rozpoczynamy

Tamci z radością do tey Izby wchodzili, niosąc hasło wolności Stanowienia Praw, naszą zaś wolność wiążą bezprawia Rady, które usunąć nam należy uchylać.

Lecz gdy taki udział nam następnym w odmianie porządku Seymowania pozostał za prawidło, wprzód dopełniam, posłuszeństwa Prawu, niż one Stanowić będę mocen.

Już to piąta Rada od utworzenia swego zdaiąc sprawę, staie się tamą obradom naszym.

Wzrost iey w dziesięcioletnim przeciągu zamiast doyrzalszego udoskonale-
nia

nia czynow, iest wzrostem nowych wraz więcey bezprawiow.

Jezeli naymnieysze Kraiowe Jurisdykcye, są Zawsze ostrzegane w postępowaniu, iakże może bydz ta Magistratura Kraiowa nie zważana, ktora będąc Zwierzchną nad wszystkiemi, ma moc nayważszą Zganienia, napominania y Suspendowania od Urzędow = Jest wystawiona za Cel wszystkiem innym Kraiowym Magistraturom, a sama dziś staie się gorszącym One przykładem. = Lecz żebym ogolnie mowiąc nie zdawał się prozno dopełniać tylko liczby Osob zaskarżaiących Radę, przystępuię do wymienienia iey zdrożnosci; = Ponawiać iey wymienione Zażalenia Rady, byłoby iedno warzyć wodę ktora gdy zwięcey zrodeł wytryska, tę odbierać należy.

W troiakim rodzaiu Rada wykroczyła, a z tych pierwszy że nie dopełniła powinnosci y Obowiązkow swoich. = Chybiła Rady własney swoiey ustawie, gdy nie uwiadomiła, Narodu o materyach Seymowych, powinnoscią albowiem Rady iest podług Prawa 1775. Rady w art. 4. przygotowawszy Użyteczne dla Kraiu Proiekta, one w Universale na Seym krotkiemi wyrazić. = Nie proznym ten iest Artykuł Obowiązkiem dla Rady. od ustanowienia bowiem Rzptey, tak chciały y chcą mieć każde kraiowe, aby Wdztwa, Ziemie, y Powiaty, uwiadomione o potrzebach Oyczyzny o materyach Seymowych wprzod na Woiewodzkich, Seymikach naradziły się, a wprzod Informowanych o woli swoiey, y umocowanych od siebie wysyłali Posłow. = Nie dopełniła Rada y w tym Obowiązku Prawa, gdy iuż drugi Seym miia, a Woysko Rzptey nie lustrowane.

Domyslić się nawet trudno iak Zwierzchnia władza woyskowa może bydz przekonana o porządku, y aktualnym stanie woyska, bo lubo likwidacye zaprzysiężone zapewniaią liczbę y płatę żołnierza, przecięż tey samą liczbę a naybardziey broń, munsztuk, y ubior, powinny bydz lustrowane = Wam Ja iż się można w tey mierze wymowić bacznością kommenderuiących Generałow, tym Ja winien iestem y chcę oddać sprawiedliwość, że dozornie, y bacznie dopełniaią swey powinnosci. = Lecz gdy czynić rewizye woyskowe wszystkich Prawa 1775. w Art. 9. zupełnie zdało na Radę każda wymowka, przeciw Prawu byłaby wystepkiem. = Słyszałem w relacyi Examinatorow Departamentu woyskowego że Regiment Koronny Gwardyi Litt. iuż przez dwa lata

Litewi

Likwidacyi swoiey mieczymi = W tey mierze przy kwitowaniu Departamentu woyska: badąc będą przyczyną tego nieposłuszeństwa Żołnierza, a dobrowolności Departamentu, tey w tym mieyscu szukaie skutki niebaczności Rady skutki nie lustrowania woyska. = Drugi rodzay grzechu Rady złączony z grzechem Kommissyi Skarbowey, iest przestąpienie zakazu Praw, y przywłaszczenie Sobie mocy szafowania Skarbem koronnym. = Rozrządzone albowiem Superaty Skarbowe koronne, do których Rada po ostatnim 1782. Roku seymie nie miała mocy sięgać. = Wyraźna Konstytucya Seymu 1780. R.u dowodzi tę prawdę że Stany Rzpltey przed ów czas Seymuiące, zostawiły dla siebie tylko rozrządzenie takowych Superat na przyszłym Seymie 1782. R.u który gdy nie przyszedł, do rozkładu tychże Superat, więc ani Rada onemi szafować, a Kommissya Skarbowa wydawać tych pieniędzy nie miały mocy.

Że bezprawie utworzyło drugie grzech. bo chybiła Rada nawet y zamiaru Prawa tegoż R.u 1780. Zostawione bowiem były przyszłemu Seymowi Superaty w tym sposobie, aby oprócz 400. ludzi zaciągnionych dokompletować dwa Bataliony garnizonu Kamienieckiego, oraz aby powiększyć Kawaleryą narodową. Rada zaś od Seymu 1782. R.u tak w Batalionach garnizonowych oprócz 14. Unter=Officyerów, iako y w Brygadach Kawaleryi Narodowey, oprócz dodania Felczerów, konowałów, y innych do wewnętrznego porządku potrzeb ani iedney głowy więcey nie powiększyła, tey ku innym potrzebom mniey pilnym rozrządziła te dwa milionową kwotę. = Trzeci rodzay grzechu iest Rady a ten ney straszniejszy przez przywłaszczenie Sobie mocy Prawodawczey wyraźnie się ustawie zabronioney. = Mimo to w iuż wspomnionych Głosach JO. Xcia Imci Sapiehy, [illegible], y JW. Drewnowskiego Wołyńskiego Posła w Izbie Senatorskiey było dokładnie dowiedziono, że uniwersał Rady o Procesach maiący w sobie Prawodawstwo wart uchylenia, równie iak y Rezolucya Rady o Opatach Bazyliańskich, przeciwko wyraźnemu Prawu 1768 z uszczerbkiem Stanu Rycerskiego wydana, bo y w tey Rezolucyi wspak tłumaczenie Prawa iuż wytłumaczone zostało. = Tey w do Rezolucyi o Pisarzach woyskowych Votum decisivum maią dla nich Stanowiącey, na którym Rada wyiaśnie, a iście mówionym niebyło = Dwiey to baczności na stanowienie Prawa a Rzetelności w działaniach przytrzeć winien iestem JW. Marszałku, że wy-

bio

biorem iednostaynym Ludu naszego osadzony przy Steyze Obrad naszych, zada-
twiaiąc sprzeczki przeciwko Prawu, oswiadczyłes nam w izbie Senatorskiey od stą-
pienie a Voto decisivo Pisarzy woyskowych, ktorym iako Zacnym w Oyczyznie, mę-
zom winny powszechnie szacunek nie tylko do Sądownictwa, ale do wyzszych
stopniow przewodnictwa będzie. = Lecz gdy nie iest w mocy Osob utracać prero-
gatywy Urzędow, ktore są własnoscią Rządu krajowego, dla następnych, a kwe-
stya o zaskarzen, o bezprawną Rezolucyą Rady, nie w słowach, ale w istotnym
rozwazeniu, y uchyleniu rzeczy się powinna, przeto o tym mowić mi należy.
Powod zalenia się tey Rezolucyi, iest zagruntowany na Konstytucyi 1775, przez ktorą
Rzeczpllta nadała pierwszy raz moc Sądową w przypadku niekompletu Urzędom
Pisarzow woyskowych = Dowod zas y usprawiedliwienie teyze rezolucyi ka-
dy iest zasadzony na dwoch kwitach Departamentowi Woyskowemu, y Pi-
sarzom tegoz Departamentu cum Voto decisivo zasiadaiącym danych.
Mała iest między tą Konstytucyą, a Rzeczonemi kwitami sprzeczka, a oprocz do-
danego w ostatnim kwicie tego słowa zawsze, ktore nie więcey znaczyc nie-
mogło, tylko omyłkę do danego słowa [illegible] Konsyliarzy i Departament
Woyskowy składaiących, iakoby nie bywało kompletu zawsze, bo nad Prawo
pierwiastkowe nikt z tego słowa, zawsze więcey mocy wyciągnąc nie potrafi.
Ze zas kwit takowy ani bydz mogł prawem nadaiącym Sądownictwo dla Urzę-
dow ktore nie miały go w zrodle Ustaw Jurysdykcyi ani bydz moze stosowany
do Urzędu, lecz tylko do Osob piastuiących te Urzęda ta prawda niezbita z
brzmienia słow y istoty samey wypływa, bo nigdy się Osoby nie kwituią, ale
Osoby Urzęduiące. = J dosyc by było na tym przestać przekonaniu, ze Rada
nieustaiąca za pretext tylko te dwa kwity wziąwszy, na słabym fundamencie
y swoią Rezolucyą y Urzędy Pisarzow osadziła = Lecz zeby widoczniey owey
mieyze grzech Rady przed Stanami Rzpltey okazać, iz naymnieyszego w tam-
tey mocy Sądowniczey nie miała pozoru, a uchybiła gruntownemu Prawu
Jnstytucyi swoiey, odkryc powinienem przypomniane w Ustawie Rady Prawo.
Postać kazdey magistratury, ani moze, ani powinna bydz oddzieloną od Ustaw wia-
tey ią chce mieć Naywyzsza władza Rzpllta przyczynienie albowiem, lub
umnieyszenie władzy, w ktorey ktokolwiek bądz części, ciągnie za sobą materyą
Stanow iednomyslnosci tylko na Seymach zostawioną = Postać zas Kommissyi
woyskowey w ktorey Urzędy Pisarzow w Rku 1775 podniesione były od deci-
sivum Votum w czasie niekompletu, ze zgadza zwiele innych Osob prerogaty-

wami

wami, y istestwem Kommissyi Woyskowey dowodzę. = Pamiętny albowiem Kto
iest zwiąłu odmian Praw Kardynalnych on Seym R. 76. który w składzie De-
partament Woyskowy w Kommissyą przemienił tey magistratury Prawa wca-
le inną postać. gdy powiedział pod Artykułem 3. Fol. 851. w słowach:
Departament Woyskowy odtąd reprezentować będzie Kommissya Woyskowa
podług Prawa 64. R. =

Opis Prawa 64. R. iak chce mieć Urzędy Pisarskie w Kommissyi Woyskowey
iasno można przeczytać w teyże Konstytucyi, takowy tedy zwrot Prawa na iasno
okazany, każdego przeświadczyć powinien, że Departament Woyskowy nie
może, ani powinien dziś zasłaniać się Prerogatywą Prawa 1775. równie
iak y Urzędy Pisarzów więcey mieć, więcey żądać Prerogatywy nie powinni
nad pierwiastkowy Opis Konstytucyi 64. = Tu więc okazuie się iasno, iż nie
tylko Rada, ale y Departament Woyskowy własne Przepisy Instytutom swo-
im, względem Urzędów Pisarskich. = Okazuie się oraz iż Rada nie pamięta-
ła o Ustawie swoiey, choć na utrzymaniu tey zapobiegliwa każdy Konsyliarz
y że taż Rada zamiast dopełnienia Ustaw 75. R. Fol. 88. Ar. 1. które są w sło-
wach = Rada nieustaiąca zostaiąc przy swoiey mocy y powadze, utrzyma w
swoiey formie zwyczayney Trybunały y wszystkie Jurysdykcye krajowe, popeł-
niła legislacyą, której ani Sprawiedliwości Praw iasnych, ani udziału mi
y nadaney wyczerpnąć na Obronę swoią niemoże. = A gdy tak iasne Prawa mieć
chciały, że zwrócony Departament Woyskowy we wszystkim do Obrębów in-
stytucyi pierwiastkowey R. 64. żądam w tym mieyscu na mocy Praw uchylenia
rezolucyi Rady. = Co zaś do ogółu czynów Rady, są to mnieysze wybro-
czenia zaniedbać powinności Ustaw, bo tych dopełnienie na przyszłość zaręcz-
za nam wybór mężów teraźnieyszego Seymu = Ley służące moc Prawodawczą
moc odmienienia własnych Ustaw z nadaniem Sądownictwa Urzędom mnieyszym
czyliż to niegrozi upadkiem dla innych prerogatyw. = Kto może wywyższać iedne mo-
że takowy poniżać drugie prerogatywy, na których stąd kraiu, y Rada Narodu na-
szego wolność y swobody zasadzaią się, = Że iednak wniesienie przeciwnie
uchylenia powyższych przewinień Rady nieustaiącey, niemoże ważyć Osób czo-
łowych, którzy całe pełne prac swoich za usilowanie dobre Oyczyzny mają odebra-
li zaświadczenie. = Winy przestępstw niedość iest szukać w składzie Osób
Rady, wyborem Seymów utworzony, ale y w źródle ustaw. = Z tych iest dla-

wał

wolnego narodu nayszczęśliwsze, a dla Rządy nayszczęśliwsze, które trzeba odięc Umocnienie Praw Seymem przeszłym 76. Roku dozwolone a zostawić in w pierwiastkowym Opisie Prawa 75. Roku = Wtenczas Rząd Spokoyność Prawodawstwa, powagę Swoich Ustaw, a więcey czasu (Seymy) dla Obrad ważnieyszych znaydą.

Mowa JW. Mierzeiewskiego Strażnika Polnego Kor. Posła Woztwa Podol. na Seymie grodzień. 1784. Dnia 26. 8bra w Izbie Poselskiey miana.

Mówić za woyskiem iest to iedno w moim przekonaniu, co mówić za całością Kraiu, za Dostoinstwem Tronu, za wewnętrznym, y zewnętrznym ubespieczeniem, = Ta albowiem iest Naysilnieysza sprężyna w każdym Mocarstwie, która zabespiecza naród, y Panuiącego nad nim. Bez niey nayobszernieysze w rozbiór wpadaią Państwa Tron y Rząd czernią się, Nauka, Zgoda całe narodu niknie iestestwo = Kray każdy bez woyska a woysko nie może bydź bez pewnych Ustaw = Jto iest bez czego żaden Kray trwałym y żadnym a woysko pewnym w Służbie bydź nie może.

A kiedy ta część narodu Strzegąca Całości Kraiu iest pierwszą nayrzetelnieyszych Państw twierdzą, y Obroną, tedy może kmiotkowych Obywateli zamilczeć w naszey Rzpltey o potrzebie Żołnierza narodowego.

Na tych-to Zasadach dawnieyszych wieków wspierała się Rzeczpospolita nasza, a męstwem, y Orężem Obszerne Sobie rozprzestrzeniła granice.

Tron, y naród zawsze był w uszanowaniu, a Obywatel choć mniey Spokoyny w czasie woien, przecięż Szczęśliwszy w czasie pokoiu, w tych w kaniska domowym używał Swobód Wolności. = Lecz gdy przeminął ten wiek o którym dopiero mówiłem, a zmnieyszenie woyska przywiodło zmnieyszenie Kraiu, przecięż winniśmy zaradzać o tey choć Szczupłego garstce woyska = męstwo y Cnota żyią w narodzie, tych wizerunek pierwszy z korzyścią dla narodu odkrył nam 20. dzień Obrad naszych. = Ten dzień w księgę wieczney pamięci gorliwych Synów, ratunek Oyczyzny, powinien bydź zapisany.

Gdy nadto do naśladowania Obywatel ważny w Radzie Senator JW. Woiewoda Kuski, nayczystszą, z dawnego maiątku darowizny dla Rzpltey uczynił Ofiarę.

Drug.

Drugi na dniu dzisieyszym widzimy przykład w świeżym oświadczeniu Ofiary 12. Sztuk armat dla Rzpltey w Prowincyi W. X. Litt. rownie gorliwego Obywatela JO. Xcia Jmci Sapiehy Generała Artyleryi W. X. Litt.

Takowe dary hoyne, cechą miłości Oyczyzny przysługą, wdzięczna wdzięczność Narodu oznaczyć powinna = O gdyby ta chwalebna Offiar dla Oyczyzny przysługa, więcey nam gorliwych pociągnęła mężow moglibyśmy byśmy predatkow prędzey y uzbroione y pomnożone widzieć siły Oyczyzny = mi to mi iest te niedawno w głosie JW. Wołynskiego wspomniane słowa powtorzyć, ktore głęboko w Sercach każdego z nas Seymuiących utkwić powinny. = niech z wszystkich Fundaszow Rzpltey grosz spływaiący na nic innego obracanym nie będzie tylko na pomnożenie wzgledem Rzemeynow woyska = Tak radził Krolowi y Oyczyznie w Stanach Rzeczypltey tenże Senator, ktorego, gdy w hoyności nie wszyscy naśladować potrafiemy, gorliwością przynaymniey rowną uczciwym Obywatelstwie, wyprzedzić się niedaymy, a wątpić niemożna, że te źrzodła Skarbu spływaiące od potrzeb rozważonych dopełnią liczby woyska Prawem 75. Rku Zamierzoney. = Mowiłem dotąd o pomnożeniu y Zołdzie Zołnierza, niechciałbym przemowić o niepewności Ustaw dla niego gdyby odmianę tych, y niestałość, niegnał Obywatel, a Zołnierz nam nie zarbał. = Lecz tam gdzie wola pozostałych z pośrod Kraiu w domach powinna bydź niewolnym woli, y tchnieniem Posła, trudno iest przemilczeć instrukcyi, ktora mi na tym przewodniczy urzędzie.

Zołnierz Kraiowy maiąc pewne Ustawy dawniey ze zwyczaiu, potrzey zaś Zagruntowane na Konstytucyi 75. Rku y Regulaminie Praw Woyskowych Konstytucyą 76. Rku Zachowanych, a lata y niesposobności Zdrowia obciążony, lżeyżący ustępował młodszym placu swego, zabieraiąc z sobą spokoyność życia, wiek zgrzybiały, y te swupła dla wyżywienia cząstkę zapłaty akcie-letniey gaży, oddawał zaś plac swoy następney do awansu y ochoczey młodzieży, ktora niosąc na Offiarę własney Oyczyźnie siły y naydroższe życie, unosiła razem y swoy własny maiątek w tey pewności, że służąc, nawy zutraty życia, lub awansu, a wychodząc rownego dozna losu.

Wy

Wypadł wyrok zakazu przedaży szarż ale zwiny y na remonstracyą De-
partamentu Woyskowego ten uwiązł majątku Obywatelow wprowadzo-
ny y odjął sposob w starości Życia Żołnierzowi, gdyż miesza dostarczaiąc
funduszu Inwalidow. = Przywrocenia wolności przedawania Szarż, pole-
cono nam iest od Woiewodztwach instrukcyami, lubo aby nie mieszała
porządku w woysku przynaymniey pewnie lata wysługi Żołnierza niech
mu przywrocą wolność dawną, wolności prawem zastrzeżoną.
Kto w woysku dla Żołnierskiey nayczerstwieyszu Siły Życia młodszego odda y
poświęci dla kraiu, trzeba mu zostawić resztę Zdrowia, y Życia spokoy-
nego, w takowym Sądy zamiarze Proiekt dla Woyska przyiemnie na-
pisany do Laski oddaie.